

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO

- Rozpoczęcie nowego roku szkolnego

Kielce, Parafia Miłosierdzia Bożego, 5 września 2017 r.

1. Moi Drodzy Dziewczęta i Chłopcy, uczniowie kieleckich szkół, szanowne dyrekcje, nauczyciele i wychowawcy, katecheci i bracia kapłani. Szanowni przedstawiciele władz miasta, kuratorium i goście. Już na początku zaryzykuję stwierdzenie, że wszyscy cieszą się z zakończenia wakacji i wszyscy cieszą się z powrotu do swoich szkół, a tym samym do swoich kolegów i przyjaciół. Tęsknota to niejako druga natura człowieka, której doświadczamy w czasie i różnych okolicznościach życia. U naszego poety Adama Asnyka, w wierszu „Tęsknota”, wybrzmiało to tak pięknie:

Obłoki, co z ziemi wstają

I płyną w słońca blask złoty,

Ach, one mi się być zdają

Skrzydłami mojej tęsknoty.

Wakacyjne przeżycia, nowe przyjaźnie, odkryte urocze miejsca, to wszystko już mamy za sobą. Przed nami przyszłość i dar nowego czasu, który należy mądrze i owocnie zagospodarować. Drodzy uczniowie, w tym przedsięwzięciu szkolnym nie jesteście sami, towarzyszy wam cały zastęp życzliwych osób: są nimi rodzice, nauczyciele, wychowawcy, katecheci, duszpasterze, a w wielu przypadkach także instruktorzy i nauczyciele różnych specjalności, począwszy od baletu, tańca, gry na instrumentach, po różne rodzaje dyscypliny sportowe.

2. Jak podpowiada nam słowo Boże, w życiu (nawet bardzo młodym, takim jak wasze) trzeba być uważnym i roztropnym, aby nie dać się okraść i zaskoczyć (1Tes 5,1-6.9-11). Ktoś może zapytać: przecież jako uczniowie mamy tak niewiele? To nieprawda. Macie bardzo dużo i dlatego złodziej lenistwa okradnie was z daru młodości i talentów, złodziej uzależnień okradnie

was z czasu i przyjaciół, złodziej zazdrości okradnie was z dobrych relacji koleżeńskich. Nie potrzeba wcale naturalnej nocy, aby podstępem złodziej zakradł się do waszego życia, dlatego nie pozwólcie się uśpić, ale czuwajcie. Nie gaście bezmyślnie przysłowiowej lampy dobrej rady waszych rodziców i nauczycieli, rodziców i katechetów. Należy pamiętać, że człowiek ochrzczony z zadaniem sobie darem wiary, w której trzeba dorastać, jest synem światłości, jak uczy św. Paweł. On ufał i wierzył, podobnie jak psalmista Pański, że życiowe wędrowanie z Bogiem jest zawsze bezpieczne, bowiem Pan jest światłem i zbawieniem, On jest obrońcą człowieka (por. Ps 27). Nie bez powodu Pan Jezus, kiedy przynoszono do Niego dzieci, błogosławił je, a tym, którzy to utrudniali, nie oszczędził gorzkich słów stosownej uwagi. „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im...” (por. Mk 10,13-16).

3. Nowy rok szkolny jest taką bramą akceptacji praw dziecka i ucznia, nawet jeśli uczniowie tego jeszcze dostatecznie nie rozumieją. Rodzice, którzy cieszą się zaufaniem dzieci, są pierwszymi powiernikami ich trudnych spraw. To najlepsze zabezpieczenie przed złem. Rodzice, wychowawcy, nauczyciele czy katecheci powinni stawiać sobie pytanie, jak kształtować relacje z dziećmi i wychowankami, aby móc cieszyć się ich zaufaniem (zob. *List Pastorski KEP na VII Tydzień Wychowania 2017*). Dlatego nowy rok szkolny jest wspólnym wyzwaniem i zadaniem, a zarazem piękną drogą do osobistego rozwoju, nowej wiedzy i osobistej satysfakcji.

Moi Drodzy! W nowym roku szkolnym odważnie szukajcie wiedzy, sprawności umysłowej i fizycznej, ale także z niemniejszą odwagą wiary szukajcie Jezusa. Żeby poznać Jezusa – jak pisał ksiądz poeta Jan Twardowski – trzeba ruszyć się z miejsca i szukać ludzi, w których On mieszka. Niech na drodze wiary i waszego postępu intelektualnego towarzyszy wam Maryja, Matka Pana Jezusa, abyście pamiętali o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii, katechezie i – gdy trzeba – o sakramencie pokuty. Niech bardzo skromne i dyskretne postaci dzieci fatimskich – świętych Franciszka i Hiacynty

– towarzyszą waszej szkolnej pracy, bowiem dobra droga zawsze prowadzi do wyznaczonego celu. Dlatego życzę wam serdecznie, aby nikt nie błędził, ale szedł taką bezpieczną i dobrą drogą życia. Amen.